

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź,
środa

19 listopada
1947 r.

Rok III
Nr 317
(867)



Przed nastaniem zimy odbywają się na morzu obfite połowy.

Nie można wstrzymać dolarami przemian społecznych

- Wystąpienie Zilliaca w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP). Przywódca lewicy brytyjskiej Partii Pracy, Konni Zilliacus, który przybył na krótki pobyt do Stanów Zjednoczonych, podzielił się z dziennikarzami swymi wrażeniami z niedawnej podróży do Związku Radzieckiego i krajów Europy Wschodniej.

Zilliacus oświadczył, że podziwia dzieło, dokonane przez Polskę na Ziemiach Odzyskanych i uważa, że przyznanie Polsce terenów nad Odrą i Nysą jest słusze z punktu widzenia wynagrodzenia strat, które Polska poniosła wskutek wojny, jednocześnie zaś nie jest sprzeczne z interesami wspólnoty europejskiej.

Zilliacus stwierdził, że przemiany gospodarcze, zachodzące obecnie w Związku Radzieckim i w Europie środkowo-wschodniej przesuwa niewątpliwie w ciągu jednego pokolenia punkt ciężkości w Europie z Niemiec na kraje słowiańskie.

Na temat planu Marshalla, Zilliacus oświadczył, że po przybyciu do Stanów Zjednoczonych został zaskoczony formą, w jakiej plan ten jest przedstawiany opinii amerykańskiej. Zdaniem Zilliacusa plan Marshalla, który jest jednym z objawów walki imperialistycznej pewnych kół amerykańskich, nie może się udać, tak samo jak nie może się udać interwencja w Grecji czy Chinach, ponieważ nie można walczyć dolarami przeciwko wielkim przemianom społecznym, zachodzącym w świecie. Plan Marshalla kładzie specjalny nacisk na odbudowę Niemiec, co siłą rzeczy będzie miało katastrofalne skutki dla sytuacji gospodarczej i politycznej Europy.

Zilliacus poddał ostrej krytyce obecną politykę Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w ONZ oświadczając, że jest najwyższy czas, aby kraje te zastanowiły się nad konsekwencjami dalszego lekceważenia karty Narodów Zjednoczonych.

W konkluzji Zilliacus oświadczył, że obecna polityka Stanów Zjednoczonych oparta jest na mniemaniu, iż naród brytyjski będzie wiernym sojusznikiem imperialistycznych kół amerykańskich w ich awanturniczych posunięciach antydemokratycznych. Zilliacus podkreślił z naciskiem, że naród brytyjski nie ma żadnych zamiarów narażania swego istnienia, żeby pomagać imperialis-

tom amerykańskim w ich egresywnej polityce.

tom amerykańskim w ich egresywnej polityce.

Polska-Czechosłowacja

4 : 12
Patrz str. 2

Wspólny sztab wojskowy grecko-amerykański

LONDYN, 18.11. (PAP). Jak donosi agencja Reutersa z Aten, wicepremier rządu greckiego Tsaldaris oświadczył, że „charge d'affaires Stanów Zjednoczonych wyraził zgodę na utworzenie grecko-amerykańskiego sztabu wojskowego dla walki przeciwko oddziałom powstańczym.

Porozumienie ZSRR i USA w sprawie Palestyny

LAKE SUCCESS, 18. 11. (API). — Związek Radziecki i St. Zjedn. osiągnęły wczoraj zasadnicze porozumienie w sprawie realizacji planu podziału Palestyny. Komisja palestyńska ustaliła dzień 1 sierpnia 1948 jako ostateczną datę wycofania wojsk brytyjskich z Palestyny. Najpóźniej do tego terminu zniesiony zostanie również mandat brytyjski w tym kraju. W dwa miesiące po całkowitym wycofaniu wojsk brytyjskich zarówno państwo żydowskie jak i arabskie otrzymają niepodległość. W ten sposób, 1 października 1948, powstaną w Palestynie dwa nowe niepodległe państwa.

Sprecyzowano również formy działania komisji palestyńskiej ONZ. Będzie się ona kierować zaleceniami Zgromadzenia Generalnego, oraz instrukcjami Rady Bezpieczeństwa, której składają będzie miesięczne raporty z podejmowanych przez siebie kroków. Ostateczny raport przedstawi komisja palestyńska na następnej sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ.

Strajki we Włoszech

BARI, 18.11. (API). W okręgu rolniczym Puglie rozpoczął się wczoraj powszechny strajk robotników rolnych. Strajkujący zablokowali wszystkie drogi, odcinając komunikację z miastem i nie pozwalając na przejazd. Na szosach patroluje policja w samochodach pancernych. Na dziś zapowiedziany jest tutaj strajk murarzy.

i w USA

NOWY JORK, 18.11. (PAP). — Ruch strajkowy w Stanach Zjednoczonych wzrasta. W ciągu pierwszych 9 miesięcy rb. zanotowano na terenie USA 3 tysiące strajków. Strajk robotników stoczni trwał 136 dni i obejmował 67 tysięcy robotników.

Robotnicy pracujący przy produkcji sprzętu rolniczego i należący do CIO wygrali 40-dniowy strajk 1200 robotników, zatrudnionych przy wierceniu tunelu, strajkuje nadal w Nowym Jorku.

Jak za „dobrych czasów” Parada niemieckiej policji

BERLIN, 18.11. (API). Z okazji przekazania przez władze brytyjskie burmistrzowi Hamburga, władzy zwierzchniej nad policją niemiecką, odbyła się przed ratuszem w tym mieście pierwsza po wojnie parada. Przed oczyma miasta, oraz przedstawicielami władz brytyjskich przedelfowały oddziały umundurowanej policji porządkowej, kryminalnej, kobiecej, oraz policja konna.

Wybuch bomby zegarowej w magistracie budapeszteńskim

- Terrorystyczna akcja faszystów na Węgrzech

BUDAPESZT, 18.11. (PAP). — W związku z wykrzykiem bomby zegarowej w gmachu magistratu budapeszteńskiego, węgierskie ministerstwo spraw wewnętrznych opublikowało komunikat, stwierdzający, że ten akt terrorystyczny przygotowała grupa członków organizacji faszystowskiej „Wspólnota węgierska”, na czele której stał Ivan Jaczko i Karol Vizi.

Ivan Jaczko był bratem jednego z przywódców antyrepublikańskiego spisku, Pała Jaczko. Utworzył on kilka grup sabotażystów, zjednoczonych w organizacji, która nazywała się tak samo, jak rozwiazana organizacja faszystowska — „Związek b. kombatantów frontu wschodniego”.

Rewizja przeprowadzona w mieszkaniu Ivana Jaczko, ujawniła broń i zapasy środków wybuchowych. Jaczko zeznał, że otrzymał broń od b. porucznika brygady faszystowskiej SS Karola Vizi. Aresztowani zamachowcy zeznali, że grupy sabotażowe przygotowywały wybuch w gmachu parlamentu w czasie sesji nowego parlamentu węgierskiego. Jednocześnie zamierzali oni dokonać szeregu aktów dywersyjnych na kolejach.

Wybuch bomby w magistracie budapeszteńskim miał być sygnałem masowej akcji terrorystycznej. Bombę spreparowali Ivan Jaczko i Karol Vizi, którzy również umieścili ją na 3 piętrze magistratu. Karol Vizi wyciągnął bezpiecznik, lecz bomba nie wybuchła z powodu defektu w mechanizmie.

Wyrokiem trybunału wojskowego Ivan Jaczko i Karol Vizi zostali skazani na karę śmierci. Wyrok został wykonany w dniu 17.11. 1947 r.

Zgromadzenie Generalne ONZ przyjęło rezolucję Polski 46 : 1 głosami

NOWY JORK (PAP). Zgromadzenie Generalne ONZ na posiedzeniu plenarnym uchwaliło 46 głosami przeciwko jednemu przy 5 powstrzymujących się od głosowania, rezolucję polską — zatwierdzoną uprzednio przez komisję polityczną — zalecająca stałym członkom Rady Bezpie-

czeństwa podjęcie narad w sprawie przyjęcia nowych członków oraz zapoznanie jej następne z wynikami osiągniętego porozumienia.

Przeciwko rezolucji polskiej głosowała tylko Argentyna. Delegat amerykański, Stevenson poparł rezolucję.

„Film Polski” usuwa kollaboracjonistów

We wzmiance pod tym tytułem „Życie Warszawy” pisze: Dyrekcja Naczelna P. P. „Film Polski” wyciągnęła następujące konsekwencje natury służbowej w wyniku uchwał Komisji Weryfikacyjnej Związku Realizatorów Filmowych: Zwolnienie z pracy Janusza Stara. Przerwanie współpracy z Franciszkiem Petersile.

Zawieszenie współpracy z Jadwigą Plucińska, aż do czasu przedstawienia przez nią Komisji Weryfikacyjnej wiarygodnych dowodów współpracy z organizacjami podziemnymi podczas okupacji.

Ograniczenie na przeciąg półtora do dwóch i pół lat trzech innych osób do pracy anonimowej, a jednej osoby — na 1 rok do pracy nieterminowej.

Czas skończyć z przemówieniami i przejść do akcji przeciw reżymowi Franco

Sukces Polski na Generalnym Zgromadzeniu ONZ

NOWY JORK (PAP). 36 głosami przeciwko 5 przy 12 powstrzymujących się od głosowania Zgromadzenie Generalne ONZ przyjęło, uchwa-

lucja wyzywa do akcji w myśl zeszłorocznej uchwały. Przedstawiciel Polski zaznaczył również, że podkomitet redakcyjny przedłożył tekst tej rezolucji jednomyślnie w zrozumieniu, że ONZ musi zająć wobec Hiszpanii frankistowskiej zdecydowaną i jasną postawę.

Rezolucja ta powiadała amb. Lange — została zatwierdzona przez komisję polityczną. Należy skończyć z przemówieniami i przejść do akcji.

Na zakończenie mówca zapowiedział do wszystkich członków ONZ o przyjęcie rezolucji zdecydowana większość głosów.

Odrzucenie 2 paragrafu rezolucji, potwierdzającego rezolucję zeszłoroczną. Nastąpiło pod naciskiem Stanów Zjednoczonych, które głosowały przeciwko niemu i pociągnęły za sobą szereg delegatów.

Uchwala rezolucja ogranicza się zatem do wyrażenia zaufania, iż Rada Bezpieczeństwa rozpatrzy sprawę reżimu gen. Franco, jeśli uzna, że sytuacja w Hiszpanii tego wymaga.

Jakkolwiek kompromisowy tekst rezolucji ułożony został przez podkomitet redakcyjny, można przyjąć, że moralnym jego autorem jest delegacja polska, która wykazała w sprawie Hiszpanii największą inicjatywę.

W krótkiej debacie przed głosowaniem zabrał głos ambasador Lange, który podkreślił, że obecna rezolucja jest kompromisem.

Dr. Kiernik w Anglii

LONDYN (PAP). Dziś, w drodze ze Stanów Zjednoczonych do Polski, przybył do portu Southampton na pokładzie transatlantyka „Batory” — dr. Władysław Kiernik.

Ofensywa pokoju

Projekt polskiej rezolucji w sprawie walki z propagandą wojenną

MEKSYK 18.11. (PAP). Projekt rezolucji polskiej w sprawie walki z propagandą wojenną, złożony w dniu 11 listopada przez przewodniczącego delegacji polskiej, ambasadora Wierbłowskiego, będzie rozpatrzony na posiedzeniu plenarnym konferencji WFSCA. Stanowisko delegacji polskiej, żądające generalnej dyskusji na plenum konferencji, zostało przyjęte przez sekretarza konferencji UNESCO po trzydniowej debacie.

MEKSYK, 18.11. (PAP). Na konferencji prasowej dla dziennikarzy meksykańskich i zagranicznych szef

delegacji polskiej na obrady UNESCO amb. Stefan Wierbłowski oświadczył, że mimo, że jedynie 8 proc. członków władz UNESCO jest obywatelami amerykańskimi, jednak zajmują oni kluczowe stanowiska w tej organizacji.

Amb. Wierbłowski stwierdził, że spośród 38 urzędników amerykańskich w UNESCO, 15 zajmuje stanowiska dyrektorów sekcji, 12 zaś — stanowiska wicedyrektorów.

Rozwijając tezę swej rezolucji w sprawie propagandy wojennej, amb. Wierbłowski oświadczył, że żaden naród nie chce wojny, ale zmierza-

ją do niej pewnie koła finansowe przez rozbijanie jedności w ONZ. Koła te znajdują się przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych.

Amb. Wierbłowski podkreślił, że delegacja polska żąda dyskusji nad projektem rezolucji, skierowanej przeciwko propagandzie wojennej na posiedzeniu plenarnym i wierzy, że rezolucja zostanie przyjęta, gdyż odpowiada celom UNESCO i pragnieniom wszystkich narodów. Amb. Wierbłowski wyjaśnił, że każdy członek UNESCO powinien zastosować w walce przeciwko propagandzie wojennej środki prawne, przewidziane przez jego prawodawstwo.

W Anglii o Trumanie

Wątpią czy plan życia gospodarczego USA przejdzie — Pomoc dla Europy na drugim planie Najważniejszą kwestią — groźba inflacji dolara

LONDYN (PAP). Korespondenci waszyngtońscy prasy brytyjskiej podkreślają w swych sprawozdaniach, że pomiedziakowe przemówienie prez. Trumana, a zwłaszcza przedstawiony przez niego program, przewidujący wprowadzenie szeregu środków kontroli celem zapobieżenia inflacji, spotkały się z bardzo zmiennym i nieprzychylnym przyjęciem specjalnej sesji kongresu.

W artykułach redakcyjnych na ten temat poważne dzienniki polityczne przewidują, że zaproponowany przez Trumana plan kontroli wywoła w łonie kongresu ostrą walkę. Gazety podkreślają również, że sprawa pomocy doraźnej dla państw Europy Zachodniej potraktowana została w przemówieniu Trumana ubocznie, podczas gdy na pierwszy plan wysunęła się kwestia zapobieżenia zagrożającej USA inflacji.

Waszyngtoński korespondent „Times” stwierdza, że już z pierwszych komentarzy kongresmanów na temat wystąpienia Trumana, można wywnioskować, iż jego program kontro-

li nie zostanie przez kongres przyjęty. Zdanem korespondenta program Trumana spotka się ze sprzeciwem zarówno demokratów, jak i re-

publikanów, a zwłaszcza tych pierwszych.

W artykule redakcyjnym „Times” przypomina, że kongres amerykański sprzeciwił się już raz wprowadzeniu kontroli nad życiem gospodarczym kraju. Liberalny „Manchester Guardian”

w artykule wstępnym pisze, że trudno sobie wyobrazić, aby bez wprowadzenia trumanowskiego programu kontroli Stany Zjednoczone mogły zrealizować plan pomocy dla Europy a jednocześnie uniknąć inflacji. „Ale równie trudno — stwierdza „Manchester Guardian” — wyobrazić sobie, aby republikanie, którzy mają większość w kongresie, zaakceptowali ten program. (w)

Polska—Czechosłowacja 4:12

Punkty dla Polski zdobyli: Antkiewicz i Chychła — Nieoczekiwana porażka Szymury

Mecz bokserski Polska—Czechosłowacja rozegrany w Pradze zakończył się zwycięstwem Czechosłowacji 12:4. Spodziewaliśmy się, że przegramy w Pradze ale nie liczyliśmy, że przegramy w tak fatalnym stosunku. Odnieśliśmy tylko dwa zwycięstwa. Punkty dla Polski zdobyli: Antkiewicz i Chychła.

Przegrana ta jest dla nas jeszcze jednym dowodem, że musimy za wszelką cenę starać się odmłodzić szeregi naszych reprezentantów i jak pozbyliśmy się wielu „sławnych” bokserów, tak samo musimy zrezygnować i z tych, którzy jeszcze reprezentują nasz sport pięściarski.

Nie bez winy są tutaj sędziowie punktowi, którzy popełnili szereg zasadniczych błędów, krzywdząc naszych zawodników. Mecz ten stał pod znakiem rewanzu za poniesioną porażkę Czechosłowacji w Warszawie. Cel został osiągnięty, bo tym razem my przegraliśmy 4:12.

Wstrzymujemy się jednak na razie od zabierania głosu w tej sprawie i przechodzimy do przebiegu poszczególnych walk:

Waga musza: Sowiński — Majdloch. Sowiński okazał się zbyt słabym przeciwnikiem dla doskonałego Majdlocha, który w trzeciej rundzie dwa razy postąpił na deski Sowińskiego. PZB może źle postąpił nie wyznaczając Kamińskiego z Łodzi. Walka ta prowadzona była przez cały czas na dystans. Lepiej zbudowany fizycznie Majdloch w dwóch pierwszych rundach zdobył wyraźną przewagę, w trzeciej zaś Sowiński ustępował wyraźnie i wynik na korzyść Majdlocha nie ulegał wątpliwości.

Waga kogucia: Bazarnik — Zachara. Była to jedna z najpiękniejszych walk. Obaj bokserzy wykazywali bardzo wysoką technikę i punkto-

wali przez trzy rundy. Bazarnik miał przewagę niemal cały czas, ale nieestety, sędziowie byli innego zdania i przyznali zwycięstwo Zacharze.

Waga piórkowa: Antkiewicz spotkał się z Hudakiem. Antkiewicz mimo nieprzychylnego nastawienia sędziów do zawodników polskich potrafił udowodnić, że jest zawodnikiem rzeczywiście pierwszorzędnym. Już w pierwszej rundzie zdobył przewagę. Narzucił szybkie tempo i punktował lewą i prawą. W dwóch pozostałych rundach Antkiewicz w dalszym ciągu przeważał i sędziowie musieli przyznać zwycięstwo bokserowi Polski.

Po walce tej Czesi prowadzili 4:2.

W wadze lekkiej Rademacher przegrał z Petriną. Rademacher jest bokserem, który pięknie walczy technicznie, ale nie posiada ciosu. Petrina zdobył przewagę punktową i wygrał pojedynek.

Czesi zdobyli jeszcze dwa dalsze punkty. Po walce tej jasnym już było, że mecz zakończy się zwycięstwem Czechosłowacji, że powtórzy się wynik z Warszawy 12:4, tylko tym razem na naszą niekorzyść.

Jedyną naszą nadzieją stał się więc Szymura.

Tymczasem zawodnicy w wadze półśredniej wyszli na ring.

Chychła był nieco stremowany, ale odrazu przyjął inicjatywę, punktując Koudelę. Chychła sprawił bardzo miłą niespodziankę. Zdołał on wytrzymać szybkie tempo i na agresywność Koudeli odpowiadał agresywnością. Chychła ładował ciosy z ciosem z lewej i prawej. Czech w drugiej rundzie został wyprowadzony z równowagi, ale szybko przyszedł do siebie. Walka zakończyła się zwycięstwem Chychły.

Polska zdobyła dwa dalsze punkty. Ogólny wynik meczu brzmiał — 6:4.

W wadze średniej nie mieliśmy nic do powiedzenia. Torma walczył z Szymankiewiczem. Speaker radia czeskiego w ten sposób scharakteryzował to spotkanie „była to walka kota z myszą”. Torma punktował, a Szymankiewicz unikał walki. Torma polował na KO, a Szymankiewicz starał się unikać ciosów, byle tylko przegrać na punkty.

W wadze półciężkiej spotkała nas przykra niespodzianka. Stawialiśmy na Szymurę, a tymczasem Netuka

Polacy z Francji zwiedzają Łódź

W ubiegłą niedzielę przybyła do Łodzi 35-osobowa wycieczka młodzieży polskiej z Francji, przeważnie górników i nauczycieli.

Goście przybyli na zaproszenie Instytutu Kultury i odbyli 2-miesięczny kurs dla kierowników świetlic w Szkłarskiej Porębie. Obecnie zwiedzają Polskę, w której wielu z nich jest po raz pierwszy.

W niedzielę goście odwiedzili wieś Złotów w powiecie łowickim oraz Uniwersytet Ludowy we wsi Brusa. W poniedziałek rano zwiedzili fabrykę Elbingona, po południu zaś wystawę wycinanków w Spółdzielni Art. Plastyków. W dniu wczorajszym zapoznali się z ośrodkiem spółdzielczym na terenie Łodzi, a następnie wzięli udział w podwieczorku, urządzonym przez młodzież TUR-u. Z Łodzi wycieczka uda się bezpośrednio do Gdyni. J. W.

Były gestapowiec skazany na śmierć

Wczoraj Sąd Okręgowy w Łodzi ogłosił wyrok w sprawie długoletniego pracownika Elektrowni Łódzkiej — Ryszarda Krauze. W czasie okupacji niemieckiej Krauze został mianowany wicedyrektorem elektrowni. Wkrótce po tym zaczął współpracować z gestapo. Wydał on szereg patriotów polskich w ręce niemieckich oprawców, przeprowadzał wraz z gestapowcami rewizje i aresztowania, przyczynił się do wysłania szeregu Polaków do obozów koncentracyjnych, skąd większość nie powróciła. Krauze był jednym z inspiratorów masowego aresztowania pracowników Elektrowni Łódzkiej w dniu 13 października 1939 roku.

Sąd skazał Krauzego na karę śmierci. (Bi)

okazał się bokserem lepszym, Szymura w pierwszej rundzie usiłował nawiązać równorzędną walkę. W drugiej rundzie miał przewagę. W ostatniej rundzie walka była raczej równorzędna. Sędziowie mimo nieznacznej przewagi Szymury uważali za stosowne przyznać zwycięstwo Netuce.

W wadze ciężkiej Klimecki przegrał z Rademacherem. Nie liczyliśmy na Klimeckiego, walka ta była jednak ciekawa. Klimecki walczył bardzo ambitnie, ale nieporządnie szedł do zwarcia, zamiast walczyć na dystans.

Spotkanie zakończyło się ostatecznie zwycięstwem Czechosłowacji — 12:4.

Był to z kolei 9 mecz rozegrany między Polską a Czechosłowacją.

W przyszłości trzeba postarać się koniecznie o to, żeby komisja sędziowska składała się z sędziów neutralnych i żebyśmy nie potrzebowali mieć o przegraną żalu do zawodników, ale raczej do sędziów. Czesi mieli do nas pretensje po meczu w Warszawie. My zaś mamy do nich pretensje po wczorajszym meczu w Pradze. Czy nie lepiej byłoby, żeby wprowadzić system jawnego sędziowania?

Zjazd cechów włókienniczych

WARSZAWA, 18. 11. (PAP). — W Warszawie odbył się drugi powojenny ogólnopolski zjazd Cechów Włókienniczych, przy udziale około 200 delegatów z całej Polski. W zjeździe wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Izby Rzemieślniczej w Warszawie i Związku Izb Rzemieślniczych.

W wygłoszonych przemówieniach omawiano zagadnienia, związane z utworzeniem centralnej organizacji rzemiosła włókienniczego. Po dyskusji nad referatem odbył się wybór 7 nowych komisji związkowych. Na zakończenie zjazdu dokonano wyboru władz Związku.

Dodatkowy budżet Łodzi uchwalony

— MRN nie dokonała wyboru wiceprezydenta miasta

Wczoraj odbyło się XIII posiedzenie plenarne MRN. Na wstępie Rada oddała cześć zmarłemu wiceprezydentowi miasta s.p. Kazimierzowi Galasowi.

MRN dokooptowała do swego grona ob. Stanisława Rudnickiego (SL) na miejsce opóźnione przez dr. Marchaję, powołanego na stanowisko ławnika Zarządu Miejskiego.

Z kolei Rada przystąpiła do wyboru wiceprezydenta miasta. Wpłynęła jedna tylko kandydatura starosty mgr. Kazimierza Bonieckiego, wysunięta przez Wojewódzki Komitet Stronnictwa Demokratycznego. Wobec wstrzymania się od głosowania radnych frakcji PPS mgr. Boniecki nie uzyskał wymaganej większości głosów i Rada tym samym wyboru nie dokonała. Sprawa wyboru wiceprezydenta odłożona została wobec tego do jednego z najbliższych posiedzeń plenarnych.

Referent komisji finansowo-budżetowej radny Szubert (PPR) omówił preliminarz dodatkowego budżetu administracyjnego Zarządu Miejskiego na rok 1947. Komisja podwyższyła dodatkowy preliminarz do kwoty 458 mil. zł., co podwyższa ogólny budżet na rok 1947 do kwoty 1.819 mil. zł.

MRN przyjął budżet dodatkowy w II-im i III-im czytaniu. (o)

Skazany na śmierć — wyznał prawdę przed egzekucją

Przed paroma miesiącami prasa doniosła o procesie szajki fałszerzy tonaż — złotych banknotów. W wyniku rozprawy sądowej między innymi skazana została na pięć lat więzienia Helena Strutyńska, u której w charakterze sublokatorów zamieszkiwali dwaj główni fałszerze — Majcherkiewicz i Drapiński. W ich to własne pokój produkowało się fałszywe banknoty.

Strutyńska w czasie rozprawy sądowej do winy się nie przyznała, jednakże ze względu na to, że znaleziono u niej paczkę fałszywych banknotów Sąd uznał, iż wiedziała

ona o precedensie uprawianym przez sublokatorów.

Przed paroma dniami odbyła się egzekucja skazanego na karę śmierci Drapińskiego. W ostatniej chwili przed wykonaniem wyroku Drapiński oświadczył prokuratorowi, że Strutyńska absolutnie nic nie wiedziała o znajdującą się w jej mieszkaniu fabryczce, a fałszywe banknoty, znalezione u niej przyjęła za prawdziwe.

W związku z tym zeznaniem sprawa Strutyńskiej ma być ponownie rozpatrzona. (Bi)

Fałszerze świadectw maturalnych

wkrótce staną przed sądem Oskarżenie obejmuje 30 osób

Sledztwo w głośnej aferze maturalnej zostało zakończone. Sporządzony akt oskarżenia obejmuje przeszło 30 osób. Na pierwszym miejscu znajdują się czterej uczniowie: Longin Malecki, Tadeusz Kasprzyk, Zygmunt Gryziński i Jerzy Gabryś. Uczniowie ci są winni fałszowania zaświadczenia dyrekcji XIX Państw. Gimnazjum w Łodzi, skierowanego do Instytutu Państwowych Wydawnictw Szkolnych, upoważniającego do odbioru 34 blankietów małych matur i 28 dużych. Na podstawie tego dokumentu uczniowie ci otrzymali wymienione blankiety. W dalszym ciągu akt oskarżenia zarzuca Bronisławowi Grodz-

kiej, Kazimierzowi Mazurkowi, jego żonie Krystynie Mazurek oraz Józefowi Kantorskiemu — woźnym prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego mgr. Stanisława Duczyńskiego o stemplowanie dostarczanych przez uczniów blankietów maturalnych pieczęcią owego gimnazjum.

Ponadto, Kazimierz Mazurek oskarżony jest o kradzież ponad 270 blankietów szkolnych we wrześniu 1946 r., Bronisława Grodzka zaś o kradzież 8 blankietów świadectw dojrzałości.

Dalsi oskarżeni to pośrednicy i nabywcy matur.

Synowi dyrektora Duczyńskiego — Przemysławowi oraz Stanisła-

wowi Adlerowi, akt oskarżenia zarzuca wykradzenie z biurka mgr. Duczyńskiego około 20 blankietów świadectw dojrzałości.

Jak się dowiadujemy, Przemysław Duczyński ze względu na swój młody wiek (ur. d. 1933 r.) został z aresztu zwolniony i oddany pod dozór rodzicielski.

Zarówno czterej uczniowie jak woźni gimnazjum, są oskarżeni ponadto o fałszowanie świadectw maturalnych, a więc o wypisywanie ocen oraz fałszowanie podpisów profesorów i dyrektora uczelni.

Sprawa ta w najbliższym czasie znajdzie się na wokuandzie sądowej.

Zarówno fałszerzom jak i nabywcom fałszowanych świadectw dojrzałości grozi kara do 5 lat więzienia. (Ibi)

Fraszka

Modus irrealis

W związku z częstymi wypadkami pożarów w naszym mieście.

Gdyby zbyt często nie igrali młodzi, możeby mniej pożarów było w naszej Łodzi.

Tadeusz G.

Łódzkie ziemniaki na eksport

Z terenu województwa łódzkiego eksportuje się w bieżącym roku zagranicę znaczne ilości ziemniaków: sadzeniaków i jadalnych (konsumcyjnych). Akcja ta prowadzona jest w ramach eksportu ogólnopolskiego i obejmuje także województwa: pomorskie, pomorskie i częstochowski warszawskie.

Producentami są majątki państwowe oraz gospodarstwa włościańskie za pośrednictwem spółdzielni. Eksport przeprowadzają firmy prywatne i spółdzielcze.

Największy eksport ziemniaków idzie z Polski do Szwajcarii, następnie do zachodniej strefy okupacyjnej Niemiec oraz USA. Szwajcaria nabywa, głównie sadzeniaki, inne kraje raczej ziemniaki konsumcyjne.

Eksport ziemniaków z województwa łódzkiego ma już swoje tradycje przedwojenne, gdyż z tego terenu ma znaczne ilości ziemniaków służyć do krajów Zachodniej Europy.

(h)

Wincenty Rudowicz

PPLK. DYPL. st. sp., odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami wojskowymi, PRACOWNIK WOJSKOWEGO INSTYTUTU NAUKOWO-WYDAWNICZEGO, zmarł dnia 16 listopada 1947 r.

W Zmarłym Szefostwo Instytutu traci doskonałego pracownika, kolegę serdecznego przyjaciela. (3852)

Dnia 14 listopada 1947 r., zmarł w Jarostawiu

s. † p.

inż. JAN KUNSTMAN

b. DYREKTOR PAŃSTWOWEJ SZKOŁY TECHNICZNO-PRZEMYSŁOWEJ w ŁODZI.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy Zmarłego odprawione zostanie w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej w sobotę, dnia 22. 11. r. b., o godz. 10, na które rodzina, przyjaciel, absolwentów szkoły i wszystkich życzliwych Jego pamięci zaprasza DYREKCJA I RADA PEDAGOGICZNA PAŃSTWOWEJ SZKOŁY TECHNICZNO-PRZEMYSŁOWEJ. (3451)

W dniu 20 listopada 1947 r., o godz. 11, w 43. rocznicę urodzin, z kaplicy cmentarz. katol. przy ul. Ogrodowej w Łodzi nastąpi eksportacja zwłok

s. † p.

Jerzego Eckersdorfa

POR. REZ. W. P.

zmarłego w czasie okupacji w Rudec, dnia 5. 9. 1942 i pochowanego na Powązkach w Warszawie — o czym zawiadomiam przyjaciel i znajomych (8015 p) RODZINA.

15-lecie łódzkiego kolarstwa



W nadchodzącą sobotę 22 bm. będziemy mieli w Łodzi bardzo miłą uroczystość sportową. Kolarze będą obchodzili jubileusz 15-lecia swego istnienia. Kolarstwo łódzkie dobrze zasłużyło się sportowi polskiemu i niewątpliwie jubilejści w dniu swego święta otrzymają z całej Polski od zaprzyjaźnionych okręgów depesze gratulacyjne z życzeniami dalszego rozwoju.

Sport kolarski w Łodzi rozwija się doskonale. Przede wszystkim dlatego, że posiada i posiada szereg asów w tej dziedzinie. Trzeba przyznać, że jest to dziedzina bardzo niewdzięczna. Organizowanie imprez kolarskich spotyka się z szeregiem skomplikowanych trudności technicznych.

Sport kolarski wymaga znacznie więcej organizatorów i wybitnych znawców od piłkarstwa, czy gier sportowych.

Kolarstwo szosowe czy torowe jest dziedziną życia sportowego pełną niespodzianek. Kolarstwo jest ponadto sportem bardzo drogim. Nie trzeba zapominać również o tym, że imprezy kolarskie są niedochodowe. Organizowane są bowiem na szosach i chociaż ściągają niezliczone tłumy widzów, nie przynoszą jednak ani grosza dochodu.

Kolarstwo jest jednak sportem, dającym bardzo wiele satysfakcji zarówno zawodnikom, jak i tym wszystkim cichym i mało popularnym działaczom sportowym.

W dniu jubileuszu kolarstwa łódzkiego pozwalamy sobie złożyć jubilatowi życzenia dalszej owocnej pracy sportowej.

Redakcja „Dziennika Łódzkiego” z kolarstwem łódzkim jest ściśle

SZKOŁA TANGOW
Władysława Cyrulskiego
Łódź, Kilińskiego 85
 organizuje specjalny komplet MAZURA
 oraz nowe komplety BOOGIE - WOOGIE i SAMBA
 Lekcje indywidualne.
 Informacje i zapisy codziennie od godz. 14—21. (2136)

związana chociażby przez fakt organizowania wspólnie z władzami ŁOZK dorocznego wyścigu kolarskiego o puchar przechodni naszego pisma.

W dniu uroczystości jubileuszowych program przewiduje część o-

ficjalną, połączoną z wręczeniem odznak honorowych oraz rozdanie nagród kolarzom łódzkim za sezon 1947 r.

Uroczystość odbędzie się w świetlicy pracowników KEL przy ulicy Dąbrowskiej 23 o godz. 20.

Czy odbędzie się mecz piłkarski Widzew-ŁKS

Derby piłkarskie Łodzi



W ubiegłym sezonie piłkarskim byliśmy świadkami bardzo ciekawej rywalizacji między piłkarzami ŁKS i ZZK. Byliśmy przekonani, że rywalizacja ta przebiegnie się i na tegoroczny sezon tworząc pewnego rodzaju tradycję sportu łódzkiego na wzór spotkań o palmę pierwszeństwa w Krakowie między dwoma rywalizującymi zespołami tego miasta: Wisły i Cracovii.

Niestety, kolejarze nie potrafili dotrzymać placu. Tymczasem zaś zrodziła się bardzo silna drużyna Widzewa, która walczy teraz o wejście do Ligi.

Widzew stał się zespołem, w którym liczą się już dziś niemal wszystkie czołowe drużyny piłkarskie w Polsce. Nic więc dziwnego, że mecz towarzyski między ŁKS a Widzewem zapowiada się nadzwyczaj interesująco.

Doskonale się składa, że Widzew w najbliższą niedzielę nie ma spotkania decydującego o wejściu do Ligi, dlatego warto zorganizować spotkanie z ŁKS. Tylko niech to będzie w stu procentach mecz towarzyski.

Chodzi przede wszystkim o to, że by graze Widzewa mogli mieć w ten sposób trening przed decydującym meczem z Tarnovią. Widzew stał się groźnym przeciwnikiem ŁKS.

Niech powstaną dwa obozy kibiców sportowych. Niech powstaną dwa obozy zwolenników walczących drużyn. Niech się rozpoczną rywalizacja między tymi klubami, a niewątpliwie przyczyni się to do wszystkiego w znacznej mierze do podniesienia się poziomu piłkarstwa łódzkiego.

Skoro zaś ma to być mecz towarzyski, to niech wszyscy gracze pamiętają, że w piłkę nożną można również grać nie faulując. Oba zespoły znajdują się obecnie

w dobrej formie, toteż spotkanie to może zakończyć się niespodzianką. Trudno jest przewidzieć, która z drużyn odniesie zwycięstwo. — Szanse są rzeczywiście równe.

Mamy tylko jedną prośbę do kierowników tych drużyn, a mianowicie, żeby postarali się przed me-

Makutynowicz, Kelm i Staszewski

kandydatami na olimpijczyków

Trzech hokeistów łódzkich, Makutynowicz, Kelm i Staszewski wyznaczeni zostali na pierwszy obóz przedolimpijski dla najlepszych hokeistów polskich.

Obóz odbędzie się w Dziekanówce pod Gnieznem. Rozpocznie się on za dwa tygodnie. PZHL projektuje rozegrać w grudniu kilka spotkań towarzyskich w Krynicy i jeżeli dopiszą warunki a'la moskiewskie zorganizować mecz międzynarodowy.

Przeglądając listę imienną wszystkich zawodników powołanych na obóz, stwierdzamy pominięcie bardzo dobrego hokeisty z Warszawy, Zygmunta Gintera. Możliwe, że kapitan sportowy PZHL nie wiedział jeszcze o tym, że Ginter powrócił do kraju z Zachodu i zamierza w tym roku grać w barwach warszawskiej Legii.

Trenerami naszych hokeistów będą: mgr. Jacek Kowalski, mgr. Kasprzak i mgr. Balcer.

Ciekawym jesteśmy, jak spiszą się na obozie gracze wyznaczeni z Łodzi. Dobrze się stało, że PZHL organizując obóz oparł się nie tylko na zawodnikach starszej generacji, ale pamiętał również o naszej młodzieży. Dzięki temu doskonale zapowiadający się Staszewski będzie mógł zapoznać się na obozie z tajnikami sztuki hokejowej.

Najwięcej szans na wyjazd do St. Moritz ma Makutynowicz, który już w zeszłym roku reprezentował sport polski zagranicą. Oto pełna lista powołanych na o-

Czy Widzew ma jeszcze szanse?

Piłkarzy łódzkich jak również wszystkich kibiców sportowych i bywalców meczów piłkarskich interesuje obecnie najbardziej sprawa dalszych losów drużyny Widzewa.

Czy Widzew wejdzie do Ligi? Pytanie to zadawane jest codziennie nie tylko przez tych, którzy sympatyzują z drużyną Widzewa, ale i przez tych, którzy interesują się w ogóle piłkarstwem łódzkim.

Widzew ma jeszcze szanse wejścia do Ligi. Widzew wejść może do

Ligi, ale tylko pod warunkiem, że odniesie zwycięstwo nad Tarnovią w Tarnowie i że zarówno Tarnovia jak i Legia nie zdobędą więcej punktów.

Trudno jest narazie powiedzieć, z którym z klubów ostatecznie stoczy Widzew walkę o trzecie miejsce.

Szansę byłoby znacznie większe, gdyby Widzew potrafił zdobyć na Legię nie jeden, a dwa punkty. — Nie do darowania są również słomne porażki Widzewa z Ruchem. Jeżeli zajdzie ewentualność równej ilości punktów, to przy stosunku bramek Widzew przegra z każdą drużyną.

Chociaż w najbliższą niedzielę Widzew nie będzie miał meczu o wejście do Ligi, to jednak spotkanie czterech pozostałych drużyn będzie dla nas bardzo ważne.

Przypominamy, że odbędą się następujące mecze: Lechia — Tarnovia i Legia — Ruch. Oczywiście, że dla Widzewa byłoby najlepiej, żeby Ruch wygrał zdecydowanie z Legią, a Lechia mogłaby pokonać Tarnovię. Układ tabeli nie uległby zmianie, ale szanse Widzewa wrosłyby wówczas niewspółmiernie.

Warta-Filmowiec w basenie pływackim

W niedzielę, 23 bm. o godz. 17 na basenie polskiej YMCA w Łodzi odbędzie się ciekawy mecz pływacki pomiędzy poznańską Wartą, a K.S. „Filmowiec”.

W programie zawodów: wyścigi indywidualne, sztafetowe, skoki z trampoliny i mecz piłki wodnej.



„Zryw” wyjaśnia

„W Dzienniku Łódzkim Nr 313 z dnia 15 listopada rb. zamieszczony został artykuł pt. „Jeszcze jedna awantura bokserka”, w którym to artykule zaznaczono, iż wiceprezes „Zrywu” kpt. Lempart zwrócił się do jednego z sędziów zapytaniem, czy uważa on, że wyniki są sprawiedliwe.

W związku z powyższym Zarząd Klubu uprzejmie komunikuje, iż kpt. Lempart w dniu 22.6.47 r. złożył podanie o zwolnienie go ze stanowiska wiceprezesa, która to rezygnacja została w dniu 22 września 47 r. przez Zarząd Klubu przyjęta.

WODA jest szkodliwa dla cery

Jeżeli woda, dobre mydło i matowy krem „Anida” to dobrodziejstwo. Po umyciu twarzy zawsze wetrzej trochę matowego kremu „Anida” celem uzupełnienia brakujących jej składników. Cera będzie zawsze miękka, świeża i delikatna.

(3861)

Kiedy miał 12 lat, przedstawiał wybitny typ ofermi sportowej. Wysoki, z lekką pochylonością na padniętej klatce piersiowej. W szkole powszechnej badany był przez lekarza i prześwietlenie rentgenem nie pokazało nic dobrego. Na szczytach płuc lekkie zaciemnienia. Lekarz oświadczył, że musi używać dużo ruchu, a więc sport, świeże powietrze i słońce, a wówczas może... będą z niego ludzie.

Cóż było robić? Takiego mi krusa nie można przecież zgłosić do jakiegoś klubu, bowiem to nie przedszkole czy zakład leczniczy. Zabrał się więc do pracy nad sobą sam.

Niedaleko od domu, gdzie mieszkał, znajdowało się boisko sportowe. Zaczął więc podpatrywać jak trenują sportowcy. Wystawił swoje wychudzone ciało na światło słoneczne, aby promienie jego złożyły błądą skórę. Próbował wykonywać te same ćwiczenia gimnastyczne, co grupy trenujących zawodników.

Trwało to dwa lata. Gdy skończył lat 14 i powszechniaka poczuł się dorosłym i postanowił traktować sport poważnie. Zaczął molestować i prosić starszego brata, który był członkiem jednego z klubów, aby uczył go boks. Starszy brat spoglądał jednak na niego z politowaniem i starał się wszelkimi sposobami, wyperswadować mu to. Zbyszek jednak zaciął się. Znał swojego brata i wiedział, że dla niego zrobi wszystko. Nie ustawał więc w prośbach, aż wreszcie dopiął swego.

Pewnego dnia usłyszał słowa:

Z notatnika boksera

ZBYSZEK!... ZBYSZEK!

na które czekał długo: „No, chodź Lazarzu, zobaczysz, jak wygląda trening bokserki”. Tego nie trzeba było Zbyszekowi dwa razy powtarzać. Na salę treningową wchodził jak do kościoła. Zdawał się być nieprzytomnym z wrażenia, jakie zrobił na nim widok ćwiczących bokserów. Gruszki mi gające pod platformą, grały jak gdyby werble, worek zawieszony u sufitu odpowiadał basem uderzeń, a skakanki, kreślące koła wokół zawodników wybijały synkopami rytm jakim tętniła sala.

Zbyszek stał i chłonał w siebie to wszystko, co dochodziło do jego świadomości. Jakże zadrościł ćwiczącym ich, wygimnastykowanym, dobrze umięśnionych ciał, błyszczących potem w blasku lamp. Stał błądy i patrzył rozgorączkowanymi oczami. Po skończonym treningu, gdy wracał do domu, wiedział już, że niema żadnej siły, która mogłaby go od boksu odciągnąć.

Zaczęła się uciążliwa praca nad samym sobą. Mięśnie nie przyzwyczajone do takiego wysiłku, bolały niemilosiernie. Przez pierwsze dni, gdy wstawał do szkoły, nie wiedział, czy nogi potrzeba z łóżka zdjąć rękami, czy też obejdzie się bez ich pomocy. Chodził jeszcze bardziej pochylony, gdyż nie mógł się wyprostować po tych wszystkich ćwiczeniach, jakie są potrzebne bokserowi do wyrobienia elastycznych i miękkich ru-

chów tułowia. Martwiło go też bardzo, że mimo regularnego uczęszczania na treningi przez cały miesiąc nikt nie zwracał na niego większej uwagi, poza kilkoma chłopcami, którzy obrali go sobie za stały temat do drwin.

„Wielki dzień” jego nadszedł zupełnie niespodziewanie. Drużyna szykowała się do poważnego meczu i zaczęła przerabiać ostre sparringi, do których potrzeba było partnerów. Wtedy zwrócono uwagę na „chudząka”. Było to jego nowe przezwisko, wyjątkowo zresztą trafne. Bo proszę sobie wyobrazić — chłopak ważący 54 kg, a posiadający 170 cm wzrostu. Gdy zakładał rękawice zdawało się, że nie będzie w stanie unieść ich, gdyż ręce wyglądały jak patyki, drżały przy tym, z emocji.

Tego wieczoru miał być partnerem „Witka”, który walczył w wadze koguciej. Był to już dobrze zaawansowany bokser o pewnej „marce” na rynku bokserkim Niskiego wzrostu, dobrze umięśniony, kochający wymianę ciosów — typowy bokser, lubiący walkę na półdystans. Ci dwaj w żadnym wypadku nie pasowali do siebie. Jedno co ich mogło sprowokować do spotkania, to waga.

Zbyszek stanął w kącie zgarbił, jak gdyby przydużony nadmiarem wrażeń. Ręce nieruchomo zwisały wzdłuż ciała, obciążo-

żone dużymi rękawicami. Cała jego mądrość bokserka ograniczała się do lewego i prawego prostego. Ciosy te przerabiane z maniakalnym uporem poza treningiem przed lustrem w domu, powinny dać pewien rezultat, jak sam myślał. Co innego jednak wykonywać pewien ruch spokojnie przed lustrem, co innego zaś, gdy zamiast lustro stoi przeciwnik, który lubi bić i to mocno.

Starał się skupić wszystkie myśli rozpięzchnięte w tej chwili i gdy usłyszał komendę „czas” odwrócił się, uniósł ręce aby przyjąć postawę bokserką. Wyglądało to bardzo śmiesznie. Lewa ręka wysunięta daleko do przodu, cokolwiek tylko zgięta w łokciu, sterczała przed nim jak pogrzebac. Prawa nerwowo przycisnięta do podbródka zdawała się lekko drżeć. Nogi zato miał rasowego boksera długie, szczupłe, lekko zalamane w kolanach.

„Witek” rozpoczął normalnie walkę, zbił tę długą lewą i dostał się na półdystans. „Chudziak” nie wiedział, kiedy i jak dostał dwa sierpy z lewej i prawej. Zadzwońło mu w uszach i odruchowo chwycił przeciwnika swymi długimi rękami w pól. Instruktor rozdzielił ich. Znow zobaczył „Witka” zdaleka od siebie. To, co teraz nastąpiło było tak niespodziewane i nieprawdopodobne, że trening na sali został przerwany, a uwaga wszystkich skiero-

wała się na tych dwóch zawodników. Działy się bowiem dziwne rzeczy. „Witek” pragnął zbić tę długą lewą, gdy ręka cofnęła się nagle cokolwiek w tył i spowrotem wyrzucona do przodu trafiła prosto w twarz przeciwnika. W ułamek sekundy później, za lewą ręką, prawa wyśladowała na pierś „Witka”. Tak czystej kontry jeszcze nigdy nie otrzymał i tylko ścisiana uratowała go przed upadkiem.

W oczach „Witka” pojawił się złowrogi błysk. Zebrał się w sobie postanowił z miejsca „Chudziaka” wyleczyć z boks. Ale Zbyszek spokojnie czekał na a' tak, który też w chwilę potem nastąpił. Lecz jego lewa już siedziała na nosie przeciwnika. Za ułamek sekundy znowu cios z lewej, a po nim prawy prosty, ten prosty, który ćwiczył tyle godzin przed lustrem.

Ten cios okazał się niszczącym. Bity spod brody, poparty wagą całego mizernego ciała, wystrzelił jak piorun prosto w twarz. „Witek” otrzymał ten cios przez chwilę znieruchomiał i runął twarzą na ziemię. „Chudziak” stał jak posąg nieruchomy, wpatrzony w leżącego przeciwnika oczami pełnymi zdziwienia. Sam nie wierzył. Cała sala zamarla w bezruchu. Było to tak niespodziewane, że nikt nie ruszył się, aby podnieść „Witka”.

Pierwszy ochłonął trener i pośpieszył leżącemu z pomocą. Za chwilę „Witek” zaczął rozpoznawać kolegów, tylko nogi miały jeszcze dziwnie miękkie.

(dok. nast.)

KALENDARZYK HISTORYCZNY

SRÓDA 19 LISTOPADA

UZIS:
Elżbiety i Hipolita;
słow.: Drogomirny.

JUTRO:
Feliksa Waleczusza;
słow.: Sędzimira.

1770 Urodził się w Kopenhadze znakomity rzeźbiarz duński — Bertel Thorwaldsen.

1805 Urodził się w Wersalu (pod Paryżem), sławny budowniczy — twórca Sueskiego Kanału — Ferdinand Victor de Lesseps.

1942 Początek sowieckiej ofensywy, której rezultatem było okrzęcenie 300.000 armii hitlerowskiej pod Stalingradem.

KRONIKA

WAZNE TELEFONY

Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253 60
Fogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
Fogot. Rat. Ubezpiec. — tel. 134 15
Fogot. Lekarski PCK — tel. 117-11
Biuro Pożarna — tel. 117-11

DZYSIĄCY APTEKI:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Krasiejskiej (Jaracza 32), Wagnera (Piotrkowska 67), Ryta (Kopernika 26), Kohna (Pl. Kościelny 8), Hamburga (Stalina 50), Groszkowskiego (11 Listopada 15), Raczynskiego (Katna 54), Jarzębowski (Ruda Pabianicka).



TEATR W. P. (Cegielniana 24) — o godz. 19 — „Zagadnienie rosyjskie”.

TEATR TUR — (ul. 11 Listopada 21) 18.30 przedstawienie szkolne.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOLNIERZA (ul. Przejazd 34) — o godzinie 19.15 „Amfitrion 88”.

TEATR „SYRENA” — TRAUAGUTTA Nr 1 Dziś z powodu próby generalnej teatru nieczynny.

TEATR „OSA” (Zachodnia 43, tel. 140-09) o godz. 19.30 „Pierwsze żądło”.

„KLUB PRACOWNICZY” (dawn. Tarnarino) ul. Narutowicza 20, o godz. 22 i 24 występy Wiery Cyran i Mieczysława Foggę. Jazz Bolesława Krochmalnego.



AURIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Siódma zastawa” (16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30).

BALTYK — ul. Narutowicza 20: „Wielki żywioł” (16, 18.30, 20.30, niedziele 13.30).

BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Szczęśliwa 12” (17, 19, 21, niedz. 15).

GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Siódma zastawa” (17, 19, 21, niedziele 15).

HEL — ul. Legionów 2/4: „Bohater Legii” (17, 19, 21, niedz. 15).

MUZA — Ruda Pabianicka: „Ostatnia noc” — (18, 20, niedziele 16, 18).

OSWIATOWE — ul. Piotrkowska 243: „Cytek” i dodatki.

POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Curie-Skłodowska” (16, 18.30, 21, niedz. 13.30).

PRZEDWIOSNIE — ul. Żeromskiego 74/76: „Miejski jastrząb” (16, 18.30, 21, niedziele 13.30).

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Carrie kłamie” (17, 19, 21, niedz. 15).

ROMA — ul. Rzgowska 84: „Ada — to nie wypada” — (17, 19, 21, niedziele 15).

REKORD — ul. Rzgowska 2: „W imię życia” (16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30).

STYLLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Belita tańczy” (17, 19, 21, niedziele 15).

SWIT — Bałucki Rynek 5: „Kraźnik Wares” (17, 19, 21, niedziele 15).

TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Granica” (16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30).

WISLA — ul. Daszyńskiego 1: „Baryczka” (16, 18.30, 21, niedziele 13.30).

WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Zenobia” (17, 19, 21, niedz. 15).

WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Kopciuszka” (17, 19, 21, niedz. 15).

ZACHETA — ul. Zgierska 28: „Pepita Jimenez” (16, 18.30, 21, niedziele 13.30).

ECZA — ul. Piotrkowska 108: „Belita tańczy” (17.30, 19.30, 21.30, niedziele 15.30).

W dniu 20. 11. 1947 r. odbędzie się w lokalu Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 40, zebranie ogólne członków Sekcji Szkła, Porcelany i art. gospodarstwa domowego o godz. 19,20 w sali Nr 7.

Ze względu na ważność omawianych spraw — obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Zgromadzenie Kupców m. Łodzi. (3851)

KOMUNIKAT. Wynik zbiorów kwiatniowej Związku Zachodniego „Ruda Pabianicka”: Zebrano brutto złotych 5.348,—. Pokrycie kosztów zbiorów złotych 1.603,—. Przekazano czysty dochód złotych 3.740 Zarządowi Głównemu Związku Zachodniego, dnia 13 czerwca 1947 r. — Poznań PKO konto 1314. (3450)

Poszukiwanie rodzin

Za pośrednictwem Biura Informacyjnego Polskiego Czerwonego Krzyża w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr 236 II p. poszukiwani są rodzice Buresz Błachostawy ur. 29.8.1929 r. w Nowej Woli woj. łódz., c. Józefa i Natalii, która obecnie przebywa pod opieką UNRRA. Zainteresowani winni zgłaszać się do w. w. Biura.

Ofiary

Z okazji Imienin Dyr. Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik” Edmunda Sobiszka, pracownicy Drukarni Dziełowej (Piotrkowska 96) składają zł 3.550.— na odbudowę Szpitala Czerwonego Krzyża przy ul. Szterlinga 1/3.



SRÓDA 19 LISTOPADA

12.03 Wiadomości południowe. 12.08 Przegąd prasy stolecznej. 12.15 Muzyka. 12.20 „Z mikrofonem po kraju”. 12.30 Koncert dla młodzieży. 15.00 Muzyka lekka (pięty). 15.25 Wiadomości lokalne. 15.30 Rozmaitości. 16.00 Dziennik. 16.25 Audycja Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wzrostych. 16.35 „O murzynku Sambo i czterech tygrysach” — audycja słowno-muzyczna dla dzieci młodzieży. 16.55 Audycja dla młodzieży. 17.20 Audycja rozrywkowa. 18.00 RUL — „Mie. dzy Wschodem a Zachodem” — wykład Dr. J. Sieradzkiego. 18.15 Koncert zyczeń (cz. I). 18.45 Reportaż M. Zagajnego p. t. „Biblioteczka przy pracy”. 18.55 W ramach audycji „Robotnicy mówią” ob. Rybak Helena z P.Z.P.B. Nr. 1 wygłosi pogadankę na temat wyści. gu pracy. 19.00 „Głos młodych”. 19.10 Audycja dla wsi. 19.30 F. SCHUBERT — Pieśni z cyklu: „Podróż zimowa”. 20.00 Dziennik. 20.45 Koncert symfoniczny — TRANSMISJA Z BUDAPESZTU. 21.35 „U naszych przyjaciół”. 21.50 Audycja Chopinowska w wyk. pianistki francuskiej Monique de la Bruchollerie. 22.30 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. 22.45 Koncert zyczeń (cz. II). 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika. 23.20 Muzyka. 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili.

Humor

Prawdziwa miłość

Po śmierci pana Z. towarzystwo ubezpieczeń przesyła jego żonie czek na 100.000 zł., na którą to sumę zmarły był ubezpieczony.

Pograżona w bólu wdowa spogląda na czek; potem na leżące w trumnie męża i mówi:

— Najdroższy, oddałabym połowę tej kwoty, gdybyś tylko mógł żyć.

Ciekawe „czwartki” „Czytelnika”

W czwartek, 20 bm. o godz. 18 w sali Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” — Piotrkowska 96, odbędzie się II odczyt z cyklu „Sławni wiatrozi” p.t. „Wielcy Skrzypkowie”. Prelegentem będzie prof. Karol Stromenger, ilustracja muzyczna Bronisławy Rotształówny.

Ceny biletów: normalne 100 zł. i 80 zł., dla członków Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, młodzieży i grup ponad 40 osób zł. 40.

Przedsprzedaż w księgarni „Czytelnika” — Piotrkowska 96.

Uruchomienie zakładu kąpielowego

W dniu 12 listopada po gruntownej przebudowie i odnowieniu został uruchomiony V Miejski Zakład Kąpielowy przy ul. Sienkiewicza Nr 95. Zakład ten został przyłączony do miejskiej sieci wodociągowej. Posiada 15 waniei i sale matrykowa. Jest czynny w godzinach od 8 rano do godziny 20 wieczorem

Zebrań i odczytów

DZIS:
— W Klubie Literatów, Traugutta 6. o godz. 19 wieczór autorski Zofii Petersowej (Dwa opowiadania).

— W lokalu Zgromadzenia Kupców, Piotrkowska 40, sala 3, o godz. 19.30 zebranie członków sekcji włókienniczo-galanteryjnej.

— W lokalu Państw. III Gimn., Roosevelta 11/13, III piętro o godz. 19 odczyt prof. A. Dryskiego pt.: „Fantazja twórcza w podświadomości”.

— W sali wykładowej P. Z. H., Wodna 40, o godz. 19 posiedzenie naukowe Łódzkiego Tow. Naukowego.

— W sali Uniwersytetu, Narutowicza 65, sala 18, o godz. 18 odczyt dr. Zenona Drochocznego pt.: „O elektrospektrografii mózgu”.

JUTRO (20. 11. 47):
— W sali posiedzeń M. R. N., Nowotki 16, o godz. 18 zebranie Woj. Rady WF i PW z udziałem reprezentantów prasy, sztuki i sportu.

— W lokalu Zgromadzenia Kupców, Piotrkowska 40, sala 7, o godz. 19.20 zebranie ogólne członków sekcji szkła i porcelany i art. gospodarstwa domowego.

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU APARATÓW ELEKTRYCZNYCH ul. PIOTRKOWSKA Nr 111

POSZUKUJE do Wydziału Technicznego, Zbytu i Wytworczosci:

INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW-ELEKTRYKÓW, na kierownika Wydziału Szkolnictwa Zawodowego — doświadczonego PEDAGOGA oraz przedsiębiorczego INTENDENTA.

Oferty z przebiegiem pracy zawodowej i świadectwami kierować należy do Wydziału Personalnego. (3850)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Firma „STOMIL” S. A. pod Zarządem Państwowym w POZNANIU ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na dostawę 2 CHŁODNIC do silników elektrycznych wysoko-napięciowych, o wymiarach zewn. 554x260x1577 mm wg. rysunku Nr 4344. Rysunek i ślepy kosztorys otrzymać można za opłatą zł 150.— w kasie firmy „Stomil” Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę chłodnic” należy składać do dnia 20 grudnia 1947 r. do skrzynki umieszczonej w przedpokoju biur firmy „Stomil”, przy Al. Marcinkowskiego 22 lub nadesłać pocztą.

Oferent winien złożyć wadium w wysokości 1% sumy ofertowej, które należy wpłacić do Narodowego Banku Polskiego w Poznaniu na konto firmy „Stomil”. Kwit stwierdzający opłacenie wadium oraz odpis karty rejestracyjnej należy dołączyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 22. 12. 1947 r., godz. 12, w biurach firmy „Stomil”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

Firma „Stomil” zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania powodu, bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, uznanie, że przetarg nie dał wyniku oraz częściowego korzystania z oferty.

„Stomil” Sp. Akc. w Poznaniu pod Zarządem Państwowym. (3846)

TRANSPORTY SAMOCHODOWE

WYKONUJE PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

Łódzka Spółka Transportowa

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 24. — Telefon 260-18. (3869)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO Nr 1 w ŁODZI

ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na DOSTAWĘ I WMONTOWANIE STATORA DO WZBUDNICZY TURBO-ZESPOŁU UPUSTOWEGO E B M.

Stator powyższy należy wbudować do istniejącego wirnika wzbudniczy, który znajduje się na wale turbiny.

Dane techniczne wzbudniczy są następujące:
Firma Siemens Schubert — typ C V 190/3 — nominalna moc 14,5 KW — Volt 110 — Amper 132.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostarczenie i montaż statora dla PZPB Nr 1 w Łodzi”, składać należy w Biurze Głównym PZPB Nr 1, ul. Targowa 65, pokój 12, do godziny 14, dnia 11 grudnia 1947 r.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu w Biurze Głównym w pokoju 15 b, o godzinie 14.30.

Wadium przetargowe w wysokości 2% należy wpłacić do Kasy Głównej PZPB Nr 1, ul. Targowa 65, kwit dołączyć do oferty.

PZPB Nr 1 zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodów. (3872)

KONCERT ZNAKOMITEJ FRANCUSKIEJ PIANISTKI w ŁODZI

Pojutrze w piątek, 21 listopada, o godzinie 20, wystąpi w sali kina „Baltyk”, najznakomitsza współczesna pianistka francuska, laureatka konkursu chopinowskiego MONIQUE BRUCHOLLERIE.

Bilety w kasie kina „Baltyk” (ul. Narutowicza 20) od 10—13. (3447)

Organizacja rachunkowości

przedsiębiorstw, bilansów sporządzanie i weryfikacja, konsultacje, ekspertyzy, kontrole i nadzory wykonują zaopiniowani rzeczoznawcy księgowości. ŁÓDŹ, skrzynka pocztowa 192. (3438)

APTEKĘ w SKIERNIEWICACH

WYDZIERZAWIĘ od ZARAZ. Wiadomość: Wschodnia 54/7. (2239)

LOKALE

MIESZKANIA dwu — lub jedno pokojowego pilnie poszukuje. Wszelkie koszty zwrócić. Łaskawe zgłoszenia: „Prasa” Piotrkowska 55 pod „Kierownik”. (2242)

UCZENNICA (liceum) poszukuje pokoju przy rodzinie. Oferty pod „Licealista” „Prasa” Piotrkowska 55. (2250)

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje skromnego pokoju. Cena obojętna. Oferty pod „Prasa” Piotrkowska 55. (2252)

SKLEP nieduży, Piotrkowska, punkt dobry, odstąpić. Oferty „Rzemiosło” Piotrkowska 133 Biuro Ogłoszeń PAP. (3862)

RODOWITA Angielka z mężem studentem medycyny poszukują pokoju, dobrze zaplaca. Oferty „Angielka”. (7990 p)

POKOJU poszukuje samotny urzędnik, cena obojętna. Oferty: „34”. (7988 p)

ZAMIENIE pokój z kuchnią, centrum Łodzi, na takie same w Warszawie, dzielnica obojętna. Tel. 252 50, wewn. 20 do godz. 15. (3958 p)

DWIE młode, samodzielnie poszukują pokoju umebłowanego lub nie. Cena obojętna. Zgłoszenia tel. 152-26, godz. 8 — 16. (3882 p)

WARSZTAT ślusarski lub lokal z instalacją siły odstąpić, tel. 151-25. (7994 p)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

ZAGUBIONO książeczkę wojskową, dowód osobisty oraz dowód konia. Mintus Stanisław, zamieszkały wsi Brudnówek. (7914 p)

ZGINAŁ pies doberman, czarny wiadomość za wynagrodzeniem Cieszyńska 12 (skład węgla). 2241

ZGUBIONO legity. Z.U.W. Zbr. wydanej w Łodzi na nazwisko Lengę Maurycy, którą unieważniam. (2244)

ZGUBIONO dowód osobisty, oraz zaświadczenia i inne dokumenty na nazwisko Ludwik Gruska, Stare Rokicie, Czulkowska 25. (2214)

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Kutno na nazwisko Molenda Wacław, Ozorków, Legionów 14. (3449)

UNIEWAŻNIAM skradzioną metrykę urodzenia, odcinek zameldowania, Łódź, na nazwisko Stefania Godzwin, zam. Dowborczyków 19. (9001 p)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU — Łódź Miasto, na nazwisko Kazimierz Rudelski, zamieszkały Łódź, Gnieźnieńska 4. (3900 p)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Skierzwice na nazwisko Grodzki Zbigniew, zam. Tramwajowa 3. (7994 p)

ZAGUBIONO książeczkę ubezpieczeniową Społecznej na nazwisko Kwiatkowski Wacław. (3445)

UNIEWAŻNIAM skradzioną palcówkę na nazwisko Cecylia Kozłowska, Rzgowska 141. (7998 p)

Z ukosa

Podróżny

Zadzwoń do mnie pani Ewelina.

— Pan nie był łaskaw zaszczyścić moich niskich progów. Przecież w niedzielę były moje imieniny. Co roku pamiętał pan o tym.

— Owszem, — odparłem — pamiętałem i w tym roku, ale byłem akurat w podróży.

— W podróży? Acha, rozumiem. To zupełnie inna sprawa. Jest pan wytłumaczony. Ale, czy nie zechciałby pan spaść do mnie dzisiaj po obiedzie. Będzie kilka osób. Przyjdzie pan? Strasznie się cieszę.

— Cóż było robić? Poszedłem. W salonie siedziało już kilka pań i panów. Moje przybycie zrobiło na nich widoczne wrażenie. Przywitawszy się ze wszystkimi, usiadłem przy jakiejś bladej pani

oczach. — Cieszę się, że pana poznałam, — rzekła do mnie półgłosem. — Tak właśnie sobie pana wyobrażałam: muskularny, smagły, o wydatnych szczękach, twarz wysmągała przez morskie wichry....

— Ki — diabeł? — pomyślałem, ale nie zdążyłem nic odpowiedzieć, gdyż zwróciła się do mnie z zapytaniem smukła brunetka, siedząca po mej drugiej stronie:

— Pan pewno był ostatnio w Rio de Janeiro?

— Nie, proszę pani — odparłem, oddalając się w kątek pokoju, dokąd pociągnął mnie jakiś jego

— Muszę wyjechać za granicę — rzekł do mnie, zniżając konfidencjonalnie głos.

— Ale pan mi musi pomóc. — Ja? Dlaczego?

— No, bo pan ma z pewnością niezłe stosunki w MSZ-cie.

Znow, nim zdążyłem sformułować odpowiedź, przerwało mi. Tym razem pani domu. Wystąpiła na środek salonu i rzekła głośno:

— A teraz, proszę państwa, posłuchamy opowiadania jednego ze znanych podróżników, którego mamy przyjemność gościć w swym gronie.

Rozejrzałem się z ciekawością wokół, szukając podróżnika i spostrzegłem, że wszystkie oczy zwrócone są na mnie.

— Słuchamy pańskich wrażeń z podróży — rzekła do mnie pani Ewelina.

— Jakiej podróży? — spytałem.

— No, przecież — sam pan wspominał o podróży, która nie pozwoliła panu być na moich imieninach. Proszę nam coś o tym opowiedzieć.

— Chętnie — odparłem — ale wątpię, czy opowiadanie moje zainteresuje państwa. Ja wyjeżdżałem tylko do Kuluszek.

PRZETARG

URZĄD WOJEWODZKI ŁÓDZKI — WYDZIAŁ ODBUDOWY ul. Ogrodowa Nr 15

ogłasza przetarg nieograniczony na WYKONANIE INSTALACJI ELEKTRYCZNEJ w budynku Urzędu Skarbowego Nr 1, 2 i 3 w Rawie Mazowieckiej.

Oferty z podpisanym kosztorysem w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie instalacji elektrycznej w budynku Urzędu Skarbowego Nr 1, 2 i 3 w Rawie Mazowieckiej” należy składać w Urzędzie Wojewódzkim Łódzkim — Wydział Odbudowy, pokój Nr 151, do dnia 1 grudnia 1947 roku, godz. 10, gdzie nastąpi komisyjne otwarcie kopert o godzinie 10.30.

Do oferty należy dołączyć kwit na wadium złożone w I Urzędzie Skarbowym w Łodzi w wysokości 1% od sumy ofertowanej (od obowiązkowego wadium, zwolnione są przedsiębiorstwa państwowe lub pod zarządem państwowym).

Blizszych informacji udziela Urząd Wojewódzki Łódzki — Wydział Odbudowy, dział przetargowy, pokój Nr 155, gdzie za zwrotem kosztów oferty mogą otrzymać ślepe kosztorysy, warunki przetargowe, oraz projekt umowy.

Urząd Wojewódzki Łódzki — Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę, jak też unieważnienia przetargu bez podania powodów. (3862)

ZJEDNOCZENIE FABRYK CEMENTU R. P. w SOSNOWCU

PRZYJMIE NATYCHMIAST do Biura Studiów i Projektów w Opolu

2 TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW

z dłuższą praktyką w projektowaniu i montażu rozdzielni niskich i średnich (do 40 kV) napięć i napędów elektrycznych.

Warunki pracy do omówienia.

Oferty lub osobiste zgłoszenia z podaniem warunków i powołaniem się na referencje oraz życiorysem, ze szczegółowym przebiegiem studiów i praktyki zawodowej i odpisami świadectw pod adresem Biura Studiów Z. F. C. Opole, Damrota, 10.

Mieszkanie służbowe po okresie próbnym zapewnione.

(3853)

WSPÓLNIKA

z KAPITAŁEM, POSZUKUJĘ do organizującego się przemysłu KONFEKCYJNEGO.

Łaskawe oferty pod „Konfekcja“ (7996 p)

OZDOBY CHOINKOWE

nim ZAKUPISZ żądam naszego cennika. BAZAR KATOLICKI, Sienkiewicza 49. Telefon 157.99. (1935)

Hurtownia Włókiennicza „WO-MA-PA“

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 125. Telefon 174-32

poleca towary:

WELNIANE,

KORTY,

BAWELNIANE,

JEDWABIE, DZIEWIARSTWO, PASMANTERIĘ i t. p. produkcji przemysłu państwowego i prywatnego

po cenach ściśle hurtowych.

(2240)

LEKARZE

Dr REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, pociowe (zaburzenia). Południowa 26, druga — siódma wieczorem. (1836 P)

Dr KOWALSKI ANATOL skórno-weneryczne 2-7, Piotrkowska 175. (7852 P)

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI choroby weneryczne, skórne. Al. 1 Maja 3, 8-10 i 4-7. (1835 P)

Dr ŁUSZKIEWICZ Jerzy, koblęce Legionów 3, m. 6. 4-6. (7757 P) (7852 P)

Dr JERZY TETER ginekologia i położnictwo. Kościuszki 36. (róg Andrzeja) 4-6, tel. 165.46. (1974)

Dr MARKIEWICZ choroby żołądka, jelit, wątroby, Piotrkowska 145 3-5. (3697)

Dr SKONIECZKA — lekarz szpitala Kochanówka choroby nerwowe. Piotrkowska 16. Elektryczna 3-5. (7549 P)

Dr BASS choroby kobiece. Narutowicza 6 m. 3. (1759)

Dr DOLINSKA, choroby dzieci, Narutowicza 6, tel. 208.76. (1645)

Dr ŁOZA, weneryczne, skóry, włośń, Sienkiewicza 34, pierwsza — druga, czwarta — siódma, tel. 179.56. (1863)

Dr PIĘKOW — nerwowe, wewnętrzne, elektryczna 3-5, 2a, wawzka 6. (1832)

Dr RATAJ-ZURAKOWSKA, weneryczne, skórne, kobiet, kosmetyka, Piotrkowska 33, 12-6. 1795

Dr CHECIŃSKI — skórno-weneryczne. Piotrkowska 157, 3-6. (7617 P)

Dr KOWALCZYK choroby skórno-weneryczne. Żeromskiego 41, 3-6. (7506 P)

Dr PIWECKI — wewnętrzne ordynuje 3-6, Piotrkowska 35. 1977

Dr RÓZYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerki. Przyjmuje 2-6. Legionów 9, telefon 166-29. 7581 p

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego Nr 6, 8-10, 4-6. Tel. 101.50 — powrócił. (1893)

Dr ZURAKOWSKI specjalista weneryczne, skórne, mozołczycy, Piotrkowska 33, 12-6, niedziela 12-1. 1796

Dr HORECKI choroby żołądka, kieszek, wątroby, Narutowicza 35. (3628)

LEKARZE DENTYŚCI

LEKARZ Dentysta SWIRSKA, ul. Armii Ludowej 27, 11-13. Telefon Nr 138-84. (3698)

GABINET dentystryczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: Nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26a. (3342)

AKUSZERKI

AKUSZERKA WOJTASIEWICZ, — Abitulantka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. (7595 p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

WIECZNE pióra. Sprzedaż — kupno — naprawa, lutowanie złotych stalówek. Gazicki, Piotrkowska 9, podwórko. (3700)

KOZUSZKI niekryte, zakopiańskie — Galanteria B. Nagibor, — Łódź, Nowomiejska 2 (podwórko). (1938)

MEBLE, jadalnie, sypialnie, gabinety meble stylowe, oraz urządzenia sklepów, biur, magazynów, poleca Wł. Jankowski, Mechaniczna Stolarska, Łódź, Piotrkowska 161, Fabryka Łomżyńska 20/22, tel. 133-80. (1939)

CENTRA - Daimon baterie przedstawicielstwo, Al. Kościuszki 22, tel. 160-81. (3757)

MEBLOSTYL Stalina 69 ceny rewalacyjnie!!! Luksusowe sypialnie od 95.000. (2112)

SPRZEDAM dom przy Rynku w Zgierzu. Wiadomość Łódź Narutowicza 39-4. (3413)

SPRZEDAM trzy maszyny płaskie, motorowe nr. 6 (zastosować je można do produkcji beretów) wiadość do Śródmiejska 43/45 3 p. (1955)

SPRZEDAM maszynę do pisania walizkową, Elektrolux, maszynę do szycia, książki różne naukowe. Traugutta 7/1 front. (7858 p)

SWIECIDEŁKA choinkowe, pięknie brokatowane, poleca wytwórnia, Łódź, Piotrkowska 112. (1923)

UWAGA! meble własnego wyrobu najtaniej poleca Michalak, 11 Lp. stopada 50. (Pr. 715)

POKOST malarski (Iniany), podłogowy, sztuczny, lakier kopalowy (bezbarywny), sykatywny, poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRON“ Łódź, Południowa 78/80 tel. 138-19. (3636)

CELOFANOWE torebki w różnych rozmiarach do CUKRÓW, porożych itp. Ceny konkurencyjne, Wytwórnia bibutek, Łódź, Piotrkowska 49. 1819

SILNIKI i aparaty elektryczne łożyska kulkowe, obrabiarki, kupi Biuro Techniczne, Kościuszki 32 tel. 219-18. (1907)

POPULARNY Skład Mebli S. Gała — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 175-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stolowe, gabinety, kuchnie, tapczany, stoły krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidnie i punktualnie. (1870)

DUZY WYBOR szlafroków zimowych, mundurków szkolnych, własnej produkcji. Hurtowo i Detalicznie poleca F. ma Howil i S-ka, Łódź, Próchnika 1. (1784)

PIANINO krzyżowe sprzedam, Rejtana 24 (Kątna ostatni przy- stępki) godz. 14 — 16. (7971 p)

PRZEDNIE siedzenia do Fiata 508 oryginalne kupimy „Wareks“ Bandurskiego 6. (3847)

SAMOCOD Opel — Super cylindrowy, czterodrzwiowy po remoncie, nowe ogumienie sprzedam. Piotrkowska 115, w podwórku, tel. 160-33. (2253)

FUTRO męskie, elki, kołnierz wydra, sprzedam. Wschodnia 25, m. 24. (2254)

BIELIZNE damska poleca wytwórnia „Syrenka“ nagrodzona medalem na Targach Poznańskich Łódź, Al. Kościuszki 93, tel. 189-19. (2256)

DOCZEPKA samochodowa 7 tonowa do sprzedania, wiadomość tel. 260-18. (3870)

DZIURKARKE do bielizny, sprzedam. Poznań-Górczyn, Logi 18a, m. 2. (3958)

OGRODNICZO - rolne gospodarstwo z dobrymi budynkami sprzedamy. Plac Wolności 6-4. (7923 p)

SPRZEDAM: kredens i stół pokojowy, nowoczesny (orzech), Pogonowskiego Nr. 21, m. 4. (7955 p)

Nauka



Chodź uczy

Zosia lale,

Lala chodź

Nie chce wcale.

Więc narzeka

Zosia w gniewie:

Co mam robić

Z tobą, nie wiem.

Całe wasze

Pokolenie

To niezdarzy,

Albo lenie“.

POSZUKIWANIE PRACY

SAMODZIELNA biurowa z maszynopisanem zmieniać posadę na prywatną. Łaskawe oferty do Dziennika Łódzkiego „Rutyna“ (3430)

DETEKTYW prywatny, ul. Wolczańska 77, m. 3. (2854)

KSIEGOWY na przebitkę i amerykańską, kierownik sprzedaży książek branżę przyjmie pracę „Prasa“ Piotrkowska 55. Oferty pod „branza“ (2218)

KSIEGOWY bilansista ma wolne godziny, prowadzi księgowość handlową i przemysłową. Oferty pod R.Z. Dziennik Łódzki. (2247)

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-23; zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, telefon 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10-12, telefon 209-02; kierownik działu mieszkowego od 10-12, telefon 208-95. Redakcja rekwizytów nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, tel. 123-33 i 123-34, czynny od godz. 8-15. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53 i 51. Niepodległości (hala).

JENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty za tekstem do 100 mm — zł 35,— za 1 mm szpalty, od 101 do 200 mm — zł 45,— za 1 mm szpalty, powyżej 200 mm — zł 60,— za 1 mm szpalty. W tekście do 100 mm — zł 60,— za 1 mm szpalty, od 101 do 200 mm — zł 60,— za 1 mm szpalty, powyżej 200 mm — zł 70,— za 1 mm szpalty.

NEKROLOGI: do 50 mm — zł 30,— za 1 mm szpalty, od 51 do 100 mm — zł 45,— za 1 mm szpalty, od 101 do 150 mm — zł 60,— za 1 mm szpalty, powyżej 150 mm — zł 85,— za 1 mm szpalty.

OGŁOSZENIA drobne: osobiste i poszukiwania rodzin 20,— zł za wyraz, — handlowe 25,— zł za wyraz, — zguby 20,— zł za wyraz, poszukiwania pracy 10,— zł za wyraz, (najmniej 10 wyrazów). W tekście, w numerach świątecznych i niedzielnych 50%, drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. Oddział w Łodzi Nr VII-567

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK“

Oddręczony w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik“ Nr 4 — Łódź, Zwirk...

Testament Heliodora Van Hook'a

18)



JANUSZ: Tak, to oni tu obozowali. Oto chusteczka panny Ewy.



AGAPIT: Pod Kiernozią widziałem kropka w kropkę taki sam wąwóz.



JANUSZ: Uwaga! Głaz toczy się wprost na nas.
JANUSZ: Lawina, kryj się! Domyślałem się, że to sprawka Parkera.



AGAPIT: No, już przeszło. Takimi kamieniami jest pewno piekło brukowane.